

sygn. akt I C 1441/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 lipca 2023 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na rozprawie 5 lipca 2023 roku w W.

przy udziale protokolanta Gabrieli Banaszek

sprawy z powództwa **A. T.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

zasądza od pozwanej na rzecz powoda 544 zł (pięćset czterdzieści cztery złote) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 marca 2022 roku do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanej na rzecz powoda 387 zł (trzysta osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Ponieważ wartość przedmiotu sporu nie przekracza 4 000 zł, uzasadnienie sporządzono w skróconej formie stosownie do art. 505<sup>8</sup> § 4 k.p.c. w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 614) – ograniczając do wyjaśnienia podstawy prawnej z podaniem przepisów prawa.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 208 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze przewoźnik lotniczy odpowiada za szkody w przewozie pasażerów, bagażu i towarów na zasadach określonych w umowach międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, stosownie do zakresu ich stosowania. Na gruncie niniejszej sprawy zastosowanie miała Konwencja o ujednoczeniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, sporządzona w M. dnia 28 maja 1999 r. (dalej: konwencja montrealaska), która została wdrożona w Unii Europejskiej rozporządzeniem (WE) nr 2027/97 (zmienionym Rozporządzeniem (WE) nr 889/2002).

Stosownie do art. 17 ust. 2 konwencji montrealaskiej przewoźnik ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikłą w razie zniszczenia, zaginięcia lub uszkodzenia bagażu zarejestrowanego, jeżeli tylko wydarzenie, które spowodowało zniszczenie, zaginięcie lub uszkodzenie miało miejsce na pokładzie statku powietrznego lub w czasie, gdy zarejestrowany bagaż pozostawał pod opieką przewoźnika. Jednakże przewoźnik nie jest odpowiedzialny w przypadku i w zakresie, w jakim szkoda wynikła z naturalnych właściwości, jakości lub wad własnych bagażu.

Między stronami bezsporny pozostawał fakt zaistnienia uszkodzenia bagażu powódki. Pozwany nie kwestionował również, że do uszkodzenia walizki doszło podczas wykonywania przez niego usługi przewozu. Pozwany kwestionował natomiast wysokość roszczenia dochodzonego pozwem wskazując, że powód nie wykazał szkody.

Na gruncie niniejszej sprawy powód określił w przybliżeniu wysokość doznanej szkody na 500 zł, wskazując, że za tyle nabył uszkodzoną walizkę, która przed oddaniem jej pozwanej do przewozu była w dobrym stanie.

Zgodnie z art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Nie budzi wątpliwości, że „oczywista niecelowość” zachodzi na ogół wówczas, gdy różnica pomiędzy rzeczywistą wysokością roszczenia a tą, która zostanie zasądzona bez prowadzenia postępowania dowodowego, byłaby nieznaczna (nieistotna).

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd uznał, że ściśle wykazanie wysokości szkody oczywiście niecelowe. Powód dokonał zakupu markowej walizki (P.) za ok. 500-600 zł (k. 111v). Stan walizki przed uszkodzeniem był dobry (k. 111v). Obecnie ceny analogicznych walizek z uwagi na inflację są jeszcze wyższe (k. 37, 38). Powszechnie też wiadomo, że walizki uszkodzone nie mają istotnej wartości rynkowej, w razie ogłoszeń tego typu uszkodzonych rzeczy na portalach typu olx.pl ceny (ofertowe) oscylują w granicach 50 zł, a i tak trudno o nabywcę, tak że rzeczy takie są często oddawane za darmo albo wyrzucane. Na gruncie niniejszej sprawy podkreślić należy, że walizka powoda została poważnie uszkodzona, skoro zniszczeniu uległa jedyna rączka służąca do prowadzenia walizki na kółkach (wyciągana, dzięki czemu można wygodnie, bez schylania się, pchać walizkę na długim dystansie, w zasadzie bez wysiłku). Oczywiście jest, że nie można uznać, że do użytku nadaje się walizka bez sprawnej rączki teleskopowej, gdzie konieczne by było pchanie walizki ze schylaniem się do uchwytów to podnoszenia walizki.

Można by teoretycznie dyskutować, czy zakup nieuszkodzonej walizki podobnej klasy, marki i wielkości wyniósłby 750 zł, 670 zł, czy 370 zł, gdyby udało się nabyć ją promocyjnie (k. 37, 38), podobnie jak można by dyskutować, czy walizka bez sprawnej rączki do jej pchania ma wartość 20 zł czy 50 zł – tak nie ulega wątpliwości, że prowadzenie dowodu z opinii biegłego, żeby ustalić, czy ostatecznie szkoda wynosi 350 zł czy 650 zł, czy może jeszcze inną zbliżoną wartość, wobec dochodzenia przez powódkę 500 zł (z tytułu samego uszkodzenia walizki) było zupełnie niecelowe. Szczególnie że powód proponował pozwanej, że ta może nabyć dla niego walizkę w promocji zamiast wypłacać odszkodowanie (k. 34 – chciał jednak uniknąć sytuacji wypłacenia mu odszkodowania wg ceny promocyjnej po tym, jak promocja już nie będzie obowiązywała).

Podkreślić też należy, że zastosowanie w sprawie znajdował art. 505<sup>7</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym opinii biegłego nie zasięga się, jeżeli jej przewidywany koszt miałby przekroczyć wartość przedmiotu sporu, chyba że uzasadniają to wyjątkowe okoliczności. W niniejszej sprawie niewątpliwie hipoteza tego przepisu się ziszcila.

Co więcej, zgodnie z art. 505<sup>7</sup> § 1 k.c. ilekroć ustalenie wysokości świadczenia powinno nastąpić przy zastosowaniu wiadomości specjalnych, od uznania sądu zależy powzięcie samodzielnej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy albo zasięgnięcie opinii biegłego. Na gruncie niniejszej sprawy w ocenie sądu zasady doświadczenia życiowego i ogólnej orientacji na rynku pozwalały sądowi na osądzenie sprawy bez zasięgnięcia kosztownej opinii biegłego.

Podkreślić należy, że pozwana nie złożyła materiału procesowego, w oparciu o który można by był inaczej ocenić roszczenie powódki co do wysokości, ograniczając się wyłącznie do podważania reprezentatywności materiału przedłożonego przez powoda.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy należało przyjąć, że zgłoszona w pozwie kwota 500 zł jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez powoda szkody w postaci zniszczenia jego walizki.

Za szkodę w majątku powoda pozostającą w normalnym związku przyczynowym sąd uznał ponadto koszt ekspertyzy (44 zł, k. 42-43), który powód poniósł w związku z wymogami pozwanej stawianymi w toku postępowania reklamacyjnego i na skutek szkody, za którą pozwana ponosi odpowiedzialność.

Co istotne, pozwana nie odpowiedziała na reklamację w ustawowym 30-dniowym terminie, przy czym bez znaczenia jest spór między stronami, czy ten 30-dniowy termin wynikał z art. 205c pr. lotn. czy z art. 7a ustawy o prawach konsumenta. Tożsama jest sankcja w obu ustawach za naruszenie tego terminu – uznanie reklamacji. Wiąże się to z przerzuceniem na przedsiębiorcę (przewoźnika) ciężaru dowodu, że uznane w tym trybie roszczenie nie jest

zasadne w ogóle albo jest zasadne w niższej wysokości niż podana w uznanej reklamacji. Pozwana ciężarowi temu nie sprostала, ograniczając się do podważania twierdzeń powoda bez zgłaszania własnych dowodów. Sąd uznał, że pozwana nie udzieliła w terminie odpowiedzi na reklamację, bowiem za udzielenie odpowiedzi nie można uznać nieprawidłowego nadania przesyłki skutkującego jej zwrotem (k. 90-91), jak zdawała się sugerować pozwana (k. 87v), a dopiero prawidłowe nadanie przesyłki z odpowiedzią na reklamację, co miało miejsce dopiero 9 listopada 2021 r. (k. 28) tj. z przekroczeniem 30-dniowego terminu, który rozpoczął bieg 1 października 2021 r. (k. 16).

Zarzut przyczynienia się powoda do szkody przez przeładowanie walizki nie zasługiwał na uwzględnienie. Po pierwsze, pozwana w żaden sposób nie wykazała, żeby 32 kg wagi bagażu stanowiło o przeładowaniu konkretnej walizki powoda. Po drugie, nie można tracić z pola widzenia, że wbrew stanowisku pozwanej podnoszenie walizki za rączkę do jej pchania zamiast za rączki do podnoszenia stanowiło niedbalstwo ze strony pracowników przeładowujących bagaż, i gdyby nie to niedbalstwo, nic by się z rączką teleskopową nie stało.

Pozwana nie wykazała też, żeby wbrew ekspertyzie złożonej przez powoda i uzyskanej na potrzeby postępowania reklamacyjnego, nadto w tym postępowaniu niekwestionowanej, były części zamienne do konkretnej walizki powoda. Dowodu takiego nie stanowi rączka teleskopowa niededykowana do walizki powoda. Sąd miał na uwadze, że przydatny i wartościowy był dowód z ekspertyzy uzyskanej przez powoda z profesjonalnego zakładu zajmującego się naprawami walizek (k. 42).

Zgodnie z art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód zgłosił pozwanej szkodę już 1 października 2021 r. Tym samym roszczenie odsetkowe dochodzone od 24 marca 2022 r. było w świetle art. 481 § 1 i 2 k.c. w pełni zasadne.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając od pozwanej jako przegrywającej na rzecz powódki zwrot opłaty od pozwu (100 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) ora wynagrodzenie adwokata (270 zł).

W., 28 lipca 2023 roku asesor sądowy Mateusz Janicki

### **Zarządzenia:**

1. odnotować uzasadnienie;
2. doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi pozwanej – r.pr. K. B. przez umieszczenie w portalu informacyjnym.

W., 28 lipca 2023 roku asesor sądowy Mateusz Janicki